

Nowa impreza w Cieszynie - "Stela Dej"

Data publikacji: 26.09.2016 19:00

Występy artystyczne, różnego rodzaju pokazy, stoiska twórców ludowych i gastronomiczne - a to wszystko na cieszyńskim Rynku. W sobotę (24.09) odbyła się pierwsza edycja imprezy "Stela Dej". Jest to nowa propozycja, która być może na stałe zagości w jesiennym kalendarzu wydarzeń kulturalnych Cieszyna. "Stela Dej" to także otwarty dla mieszkańców cieszyński Ratusz i spotkania z radnymi.

Impreza „Stela Dej” to nowa propozycja Cieszyńskiego Ośrodka Kultury „Dom Narodowy”. Wydarzenie to ma na celu pokazanie tego wszystkiego co „stela”, czyli „stąd”. Dlatego też w bogatym programie nie zabrakło występów artystycznych wykonawców związanych z Cieszynem i Śląskiem Cieszyńskim, stoisk z rękodziełem ludowym i swojskim jedzeniem przygotowanym m.in. przez panie z Kół Gospodyń Wiejskich, a także pokazów zatytułowanych „Bezpieczny Cieszyniok”, czyli prezentacji wozów strażackich i ratownictwa przez jednostkę OSP Bobrek, czy spotkania z policją pod hasłem „Bezpieczna szkoła”.

To pierwsza edycja „Stela Dej”. Mam nadzieję, że spodoba się mieszkańcom miasta i regionu. Jest to impreza budżetowa, czyli tak naprawdę zrobiona małym kosztem, za to przy dużej aktywności i zaangażowaniu mieszkańców. Wiele osób chce bowiem podzielić się z innymi tym, co robi na co dzień, czy zaprezentować się na scenie – podkreśla Adam Cieślar z COK „Dom Narodowy”.

Podczas „Stela Dej” mogły się również zaprezentować różnego rodzaju organizacje pozarządowe. ***Zaprosiliśmy wszystkie organizacje pozarządowe, które działają w Cieszynie, a jest ich ponad 200. Niestety nie wszystkie przyjęły zaproszenie. Być może nie chcą pokazać się w takiej formie, ale może za rok zmienią zdanie widząc, że ma to sens*** – dodaje Cieślar.

W całe to przedsięwzięcie zaangażowali się również, po raz pierwszy na taką skalę, cieszyńscy radni. Z samorządowcami można się było spotkać i porozmawiać, a przed cieszyńskim Ratuszem pojawiły się tablice informujące o zakończonych i realizowanych w mieście inwestycjach. ***Od samego początku pomysł bardzo się nam spodobał. Hasło „Stela Dej”, czyli daj to co jest stela, bardzo nas ujęło. Myślę, że to wydarzenie będzie się rozwijać*** – przyznaje w rozmowie z naszą redakcją radna Gabriela Staszkiwicz.

Drzwi cieszyńskiego magistratu były więc otwarte w ramach „Stela Dej” w sobotę (24.09) do późnych godzin popołudniowych. ***Przy okazji tego wydarzenia chcieliśmy otworzyć Ratusz. Ustaliliśmy dyżury. Czekaliśmy na mieszkańców do godziny 17.00 w holu Ratusza. Chcieliśmy spotkać się z mieszkańcami, bo cały czas wydaje się nam, że nie mają kiedy do nas podejść i z nami porozmawiać. Pojawiły się również tablice informacyjne, które jeszcze przez jakiś czas będą dostępne w Ratuszu. Chcieliśmy w ten sposób podsumować te dwa lata naszej kadencji i tego co w tym czasie działo się w mieście*** – zwraca uwagę Staszkiwicz.

Impreza „Stela Dej” idealnie wpisała się również w „Skarby z cieszyńskiej trówy” - festiwal, który miał miejsce również w miniony weekend (23 - 25.09). ***COK „Dom Narodowy” od zawsze uczestniczy w mniejszym bądź większym stopniu w wydarzeniu „Skarby z cieszyńskiej trówy”. W tym roku postanowiliśmy wyjść z propozycją „Stela Dej”*** – zaznacza Adam Cieślar.

